

Sygn. akt VI Ga 61/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Joanna Rusińska

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2016 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym, w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. w W.

przeciwko A. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda (...) sp. z o.o. w W. od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 12 stycznia 2016 r., sygn. akt V GC 216/15 upr

I. oddała apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

VI Ga 61/16

UZASADNIENIE

Powód – (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. złożył pozew przeciwko A. K. o zapłatę 296,31 złotych jako koszt realizacji zamówienia rejestracji domeny internetowej wraz z ustawowymi odsetkami od tejże kwoty od dnia 13 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty. Powód wniósł również o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu wg. norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego żądania strona powodowa wskazała, że jest nabywcą wierzycelności pierwotnie przysługującej innemu podmiotowi gospodarczemu, tj. (...). Powód wskazał, że to ów podmiot zawarł z pozwanym telefonicznie umowę dotyczącą rejestracji domeny internetowej, ale pozwany pomimo, że uzgodnił warunki umowy nie zapłacił za usługę.

Powód złożył pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym, Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie w dniu (...)roku, w sprawie VI Nc-e (...) wydał nakaz zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany zaskarżył powyższy nakaz zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany zakwestionował roszczenie powoda powołując się na wadę oświadczenia woli, która winna skutkować jego nieważnością. Pozwany wskazał, że był w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji i swobodne wyrażenie woli z uwagi na swój stan zdrowia. W tej kwestii pozwany podał, że od 2012 roku pozostaje pod stałą opieką psychiatryczną i uczestniczy w terapii. Pozwany podał również, że odstąpił od umowy, co wynika z wiadomości elektronicznych. Pozwany podkreślił, że drogą mailową usiłował ustalić szczegóły umowy, okres jej obowiązywania, usiłował uzyskać dostęp do nagrania jego rozmowy z konsultantem w chwili składania zamówienia oraz usiłował zapoznać się z regulaminem działania strony internetowej.

Jak podał w dalszej części uzasadnienia, jego wiadomości nie spotkały się z odpowiedzią ze strony wykonawcy usługi. Pozwany w uzasadnieniu swojego stanowiska podniósł również zarzut niewykonania umowy, wskazując, że domena z zasobu sieci (...), która miała być przedmiotem transakcji jest nadal dostępna.

W dniu 12 stycznia 2016 roku Sąd Rejonowy w Toruniu wydał wyrok, w którym oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 77 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (sygn. akt V GC 216/15 upr).

Szczegółowe ustalenia dotyczące sprawy Sąd Rejonowy przedstawił w uzasadnieniu wyroku. Z ustaleń tych wynika, że W dniu 2 stycznia 2012 roku (...) z siedzibą w D. w Niemczech zwrócił się telefonicznie do A. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w M. z ofertą zawarcia umowy na usługę rejestracji domeny internetowej. Rozmowa była nagrywana. A. K. po przedstawieniu mu przez konsultanta oferty zgodził się na ustne zawarcie umowy. Po zawarciu umowy inna osoba w imieniu (...) skontaktowała się ponownie z A. K. w celu weryfikacji faktu zawarcia umowy. (...) przesłał A. K. potwierdzenie złożenia zamówienia, a po jej wykonaniu – informację o wykonaniu oraz pisemny zapis treści umowy, a następnie informację o pomyślnym przekierowaniu domeny internetowej, tj. realizacji całości zamówienia. Umowa została zawarta na okres 24 miesięcy. W ten sposób zarejestrowano domenę – www.(...).pl. (...) samego dnia A. K. wysłał drogą elektroniczną do kontrahenta – (...) wiadomość o odstąpieniu od umowy, wskazując na nieporozumienie. Następnego dnia, tj. 3 stycznia 2012 roku A. K. ponownie zwrócił się na drodze elektronicznej do swojego kontrahenta z prośbą o przesłanie mu nagrania rozmowy, a w kolejnym mailu jeszcze raz poinformował o odstąpieniu od umowy wskazując, że został wprowadzony w błąd. A. K. jeszcze w dniach 7 stycznia 2012 roku, 9 stycznia 2012 roku kierował do (...) wiadomości elektroniczne z prośbą o przesłanie m.in. kopii umowy. W dniu 5 stycznia 2012 roku (...) przesłał drogą elektroniczną A. K. fakturę VAT nr (...) za wykonanie zgodnie z umową usługi na kwotę 296,31 złotych. Faktura została również przesłana pocztą. Tego samego dnia (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na podstawie umowy przelewu wierzytelności nr (...) nabyło od (...) ową wierzytelność względem A. K..

Zgodnie z postanowieniami umowy zawartej w dniu 2 stycznia 2012 roku (...), w dniu 5 grudnia 2012 roku przesłało A. K. kolejną fakturę VAT nr (...) na kwotę 296,31 złotych. Tego samego dnia (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na podstawie umowy przelewu wierzytelności nr (...) nabyło od (...) ową wierzytelność względem A. K., opiewającą na kwotę 296,31 złotych. (...) zmieniło firmę na (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W..

W rozważaniach Sąd Rejonowy wyjaśnił, że bezspornym jest, iż A. K. zawarł w dniu 2 stycznia 2012 roku z (...) z siedzibą w D. w Niemczech umowę polegającą na usłudze zarejestrowania domeny internetowej. Bezspornym jest również, że wierzytelność została nabyta przez (...) Sp. z o.o. w W. (poprzednio (...) Sp. z o.o. w W.). Kwestią sporną pozostawało to, czy wobec żądań powoda, pozwany skutecznie odstąpił od umowy i czy wobec tego zasadnym jest żądanie przez powoda zapłaty 296,31 zł za kolejny okres obowiązywania umowy.

Pozwany podniósł zarzut nieważności oświadczenia wolni wobec pozostawiania przez niego w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji oraz zarzut niewykonania zobowiązania. Zdaniem Sądu Rejonowego strona pozwana w żaden sposób nie wykazała by faktycznie A. K. w chwili zawarcia umowy był w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji, czy też by kontrahent nie wywiązał się z zobowiązania – zarejestrowania domeny internetowej.

Pomimo chybionych zarzutów strony pozwanej, Sąd Rejonowy uznał, że żądanie powoda nie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Sądu Rejonowego pozwany skutecznie odstąpił od umowy, a tym samym żądanie zapłaty kwoty 296,31 złotych za kolejny okres jej obowiązywania nie jest zasadne. W tej kwestii należy odwołać się do korespondencji kierowanej przez pozwanego do (...) w D.. Z treści tej korespondencji wynika, że zamiarem pozwanego jeszcze w dniu 2 stycznia 2012 roku było odstąpienie od umowy. Na marginesie należy zauważyć, że dla takiej czynności prawnej nie przewidziana żadna szczególna forma, zatem jeżeli jej strony zawarły ją na odległość, nic nie stało na przeszkodzie, by oświadczenie woli o odstąpieniu od niej zostało złożone w formie wiadomości elektronicznej. Z potwierdzenia zawarcia umowy nadesłanego przez (...) w dniu 5 stycznia 2012 roku drogą elektroniczną wynika, że umowa została zawarta na czas oznaczony. Umowa przewidywała jej automatyczne przedłużenie na dalszy okres 24 miesięcy po upływie obowiązywania pierwszego okresu umowy. Umowa przewidywała również możliwość złożenia oświadczenia o braku woli do jej przedłużenia na kolejne 24 miesiące, jeśli oświadczenie takie zostanie złożone co

najmniej na pół roku przed datą upływu jej obowiązywania. Nie ulega wątpliwości, że pozwany złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy dużo wcześniej niż na pół roku przed upływem okresu obowiązywania umowy. Wobec powyższego już samo wystawienie przez (...) faktury za kolejny okres było niezasadne. Skoro wierzytelność nie powstała powód nie mógł jej nabyć w drodze umowy przelewu.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód zaskarżając wyrok w całości.

Skarżący zarzucił wyrokowi :

- naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 78 § 2 k.c.

- błędną ocenę materiału dowodowego tj. naruszenie art. 233 k.p.c.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie należności zgodnie z treścią pozwu wraz z kosztami postępowania ewentualnie o uchylenie wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. W uzasadnieniu apelacji powód zakwestionował ustalenie, iż pozwany skutecznie odstąpił od umowy. Powód wskazał, że strony nie mogły zawrzeć umowy na odległość w rozumieniu ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów i odpowiedzialności za produkt niebezpieczny bowiem są przedsiębiorcami. Strony zawarły więc umowę za pomocą środka bezpośredniego porozumiewania się na odległość, którą reguluje art. 66 § 2 k.c. Z kolei oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych z powodu błędu winno być złożone na piśmie, pozwany zaś swoje oświadczenie złożył mailem. Zdaniem skarżącego Sąd Rejonowy zignorował przepis dotyczący wymogu formy pisemnej tj art. 78 k.c. Mail pozwanego nie mógł być potraktowany jako oświadczenie o odstąpieniu od umowy z uwagi na błąd bowiem nie był opatrzony podpisem pozwanego. Nie jest prawdą stwierdzenie Sądu, że pozwany mógł rozwiązać umowę w każdej formie skoro była zawarta ustnie. Umowa, która została zawarta ustnie między stronami stanowiła, że jej wypowiedzenie winno być dokonane w formie pisemnej.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i ocenę materiału dowodowego, przyjmując je za podstawę także własnego rozstrzygnięcia i odwołuje się do nich bez potrzeby ich powtarzania.

Chybiony jest zarzut naruszenia art.233 § 1 k.p.c., Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w zgodzie z podstawowymi regułami służącym ocenie wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów, tj. regułami logicznego myślenia i doświadczenia życiowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany skutecznie uchylił się od skutków oświadczenia woli o zawarciu umowy przy wykorzystaniu środków porozumienia na odległość.

Oświadczenie pozwanego zostało przesłane w formie elektronicznej na adres wskazany w potwierdzeniu zawarcia umowy i należy uznać, że dotarło ono do adresata. Oświadczenie zawarte w mailu pozwanego niewątpliwie stanowi uchylenie się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. Wbrew skarżącemu brak formy pisemnej nie eliminuje skuteczności takiego oświadczenia. W świetle art. 88 § 1 k.c. oświadczenie woli o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli powinno być złożone w formie pisemnej. Jest to jednak czynność między przedsiębiorcami i stosownie do art. 74 § 3 k.c. przepisów o formie pisemnej zastrzeżonej pod rygorem trudności dowodowych nie stosuje się w stosunkach między przedsiębiorcami. Artykuł 88 § 1 k.c. nie przewiduje sankcji, więc co do zasady sankcją niedochowania formy pisemnej są trudności dowodowe, dlatego art. 74 § 3 k.c. znajduje tu zastosowanie.

Pozwany wykazał, że złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli zaś motywów takiego uchylenia się zostały przez niego przekonująco wykazane w toku postępowaniu. Forma zawarcia umowy oraz zdawkowe odpowiedzi pozwanego jako adresata oferty nie przekonują co do intencji zawarcia przez niego umowy na warunkach przedstawionych przez przedstawiciela, zaś natychmiastowe poinformowanie usługodawcy o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli po otrzymaniu maila z jej treścią, świadczy o błędzie pozwanego, który traktował rozmowę jedynie jako zapowiedź przedstawienia pisemnej oferty. Ustna, telefoniczna rozmowa, przeprowadzona bez uprzedzenia, bez wcześniejszej sygnalizacji, że będzie przeprowadzona, nie gwarantuje zapoznania się ze szczegółami skomplikowanej oferty osobie nieprzygotowanej do takiej rozmowy i rozważenia wszystkich aspektów składanych propozycji. Z tego względu racjonalne jest stanowisko pozwanego, że pozostawał w błędzie co do zawarcia stanowczej umowy. Wprawdzie pozwany jest przedsiębiorcą, ale zwrócić należy uwagę, że prowadzi działalność gospodarczą jako osoba fizyczna. Względy, dla których ustawodawca uznał, że konsument może odstąpić od umowy zawartej przy wykorzystaniu środków porozumienia na odległość (art.27 ustawy z dnia 30 maja 2014 o prawach konsumentów – Dz.U. z 2014, poz. 827 ze zm.), mogą być zatem pomocne dla oceny zachowania pozwanego przedsiębiorcy, który niezwłocznie po rozmowie uchylił się od jej skutków.

Nie nastąpiło więc sugerowane przez pozwanego naruszenie przepisu prawa materialnego.

Mając na względzie powyższe, apelację jako bezzasadną należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. o kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając od powoda na rzecz pozwanego wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w stawce minimalnej – 60 zł.